



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy imienia W. Stefanyka

NAUKOWY DZIAŁ CZASOPISM IM. MARJANA I IWANNY KOCIW

Sf czas 4856

DZWONEK OSTROBRAMSKI

dwutygodnik informacyjny dla wszystkich

1933 nr 1

WILNO



Dzwonek

Ostrowski

R. 1. 1933

DZWONEK OSTROBRAMSKI

DWUTYGODNIK OŚWIATOWO-INFORMACYJNY
DLA WSZYSTKICH.



KU CZCI

CHRYSTUSA - KRÓLA
I
NAJŚW. BOGARODZICY
SŁYNAĄCEJ CUDAMI w OSTREJ BRAMIE
W WILNIE.

Cel wydawnictwa czasopisma „DZWONEK OSTROBRAMSKI”.

Ze wszystkich walk, jakie kiedykolwiek toczyła ludzkość, najstraszniejsze jest obecne zmaganie się rycerzy skupionych pod sztandarem Krzyża i walczących przeciw komunistycznemu hordom, szerzącym w społeczeństwie bezład i niewiarę. Walka to straszna, na życie i śmierć, a wynik jej ma zdecydować, kto zafunduje światem: Chrystus-Król ze swym Krzyżem, czy Jego przeciwnik z gwiazdą szatana.

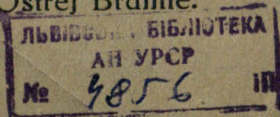
W walce tej potrzebni rycerze, którzyby pomogli zwalczyć bezbożne zasady komunizmu, podtrzymywali chwiejnych na duchu, unicestwiali wszelkie poczynania ludzi, wyzutyh z czci i wiary, którzy zaprzękali się na usługi bezbożnej tyranii ducha. Wielka jest władza Syna Bożego; wielka jest Jego moc, lecz tem większe wysiłki wroga Kościoła godzą w tę twierdzę, a więc wszyscy wierzący w Boga i pragnący tryumfu nauki Chrystusowej muszą się jednoczyć pod sztandarem Krzyża.

Aby ułatwić Kościołowi zwycięstwo w tej walce, Ojciec św. Pius XI, jako wódz naczelny całego chrześcijaństwa, powołał do współpracy z duchowieństwem cały zespół wyznawców nauki Chrystusowej przez stworzenie Akcji Katolickiej. W tej akcji czyli pracy katolickiej powinni brać udział wszyscy razem i każdy z osobna, komu wiara jest droższa niż wszystko na świecie.

Polska była zawsze, od chwili przyjęcia chrztu, przedmurzem chrześcijaństwa. Stąd też i dziś także stara się o spełnienie zleceń Ojca św. co do zorganizowania na terenie Rzeczypospolitej Akcji Katolickiej. Teren ten jest tem ważniejszy do opanowania, gdyż znajduje się w sąsiedztwie niezmierzonych przestrzeni na wschód, gdzie się rozpościera komunistyczne państwo sowieckie, które tak jawnie przed całym światem wypowiedziało wojnę Bogu i Kościołowi, oraz wszystkiemu, co na chrześcijańskich opiera się zasadach.

Ze wszystkich środków, pomagających do zwyciężenia zgubnych komunistycznych haseł i zasad jedno z przedniejszych miejsc zajmuje prasa. Dziś drukowane słowo jest największą potęgą, bez której nie można nawet pomyśleć o jakimkolwiek zwycięstwie. To też przeciwnicy Kościoła używają tej potęgi, nie szczędząc na druk i niecną propagandę prasową pieniędzy i wszelkich wysiłków. Katolicy tem bardziej powinni używać tej samej broni dla odparcia napaści wrogów i obrony zasad chrześcijańskich.

Doceniając doniosłe znaczenie drukowanego słowa w osiągnięciu zamierzonych przez Akcję Katolicką celów, rozpoczynamy wydawnictwo dwutygodnika, któremu dajemy nazwę „Dzwonek Ostrobramski”. Nazwa ta ma oznaczać, że zadaniem naszego wydawnictwa będzie jakoby dzwonić na alarm, zwoływać i pobudzać ludzi do czynu, do pracy nad zjednoczeniem wszystkich chrześcijan, mieszkających na ziemiach polskich pod sztandarem Krzyża Chrystusowego w walce z bezbożnością. Ponieważ zaś w tej zbożnej pracy potrzebna jest przedewszystkiem pomoc Boża, więc dajemy swemu Dzwonkowi miano Ostrobramski, przypominając przez to miejsce, gdzie Matka Boża obrała sobie siedzibę, by w specjalny sposób okazywać i rozsiewać na cały kraj swe obfite łaski. Ją też obieramy na specjalną Orędowniczkę, by błogosławiła naszej pracy, za co Dzwonek będzie też roznosił coraz dalej po kraju cześć Maryi, dziękując Jej za liczne cuda, działywane w Ostrej Bramie.



Dalej „Dzwonek Ostrobramski“ będzie się też starał wzniecać w całej Polsce umiłowanie Wilna, jako grodu zostającego pod opieką Bogarodzicy, grodu tak bogatego w kościoły, posiadającego tak piękną tradycję, skupiającego tylu dobrych Polaków i pobożnych praktykujących katolików. Wszak mało jakie miasto w Polsce może poszczycić się tylu organizacjami religijnymi co Wilno. Ujawnia się to osobliwie w uroczystym dniu Bożego Ciała, gdy ze wszystkich świątyń wylegną wspaniałe procesje, w których uczestniczą owe organizacje, bractwa i różne stowarzyszenia.

Ponieważ zaś w samym Wilnie jest 10 parafji a wszystkich świątyń jest 30, więc „Dzwonek“ będzie się starał nawiązać pewną łączność między wszystkimi parafjami dla współpracy w osiągnięciu szlachetnych celów, których na terenie Wilna byłoby wiele. Przecież do niedawna jeszcze wychodził parafjalny wspólny organ prasowy, co jest dowodem wielkiej korzyści płynącej z takiego wydawnictwa przy odpowiedniej jego redakcji, zastosowanej do życzeń kierowników wileńskich parafji.

Gdy nastaje lato, zwykle z Polski całej ciągną do Wilna do stóp Maryi Ostrobramskiej i do sąsiedniej Kalwarii liczne pielgrzymki i wycieczki. Z tego powinniśmy skorzystać liczne miejscowe duchowieństwo wileńskich parafji i kościołów, aby tym pielgrzymom ułatwić osiągnięcie tego poco tu przychodzą. Zadaniem więc „Dzwonka Ostrobramskiego“ będzie dopomagać duchowieństwu, by ułatwić pielgrzymom i uczestnikom wycieczek poznanie licznych pamiątek Wilna, a przede wszystkim jego pięknych świątyń, świadczących o pobożności dawnych pokoleń i zachęcających pielgrzymów i turystów do ich naśladownictwa. W tym celu przy Redakcji „Dzwonka“ będzie można mieć zawsze odpowiednich przewodników i otrzymać wskazówki, co należy zwiedzać, gdzie można mieć tani i wygodny lokal na czas pobytu w Wilnie, a może nawet Redakcja zorganizuje z czasem specjalne dla wycieczek schronisko. Pierwszy zaś okazowy numer „Dzwonka“ będzie zarazem przewodnikiem dla zwiedzających Wilno i będzie go można rozdawać wszystkim, którzy wcześniej czy później będą przybywali do Ostrej Bramy lub zwiedzali Wilno.

Do każdego numeru Dzwonka będą się dodawały opisy naszych kościołów, najprzód Wilna, a następnie i innych miast polskich. Będą to osobne odbitki, które potem oprawione razem w jedną książkę, będą stanowiły miłą pamiątkę z ilustracjami naszych świątyń, które przecież były fortecami ducha polskiego i katolickiego i są naszą przed całym światem chlubą, że Polska była zawsze krajem katolickim i takim chce zostać. Wydawnictwo Historji naszych kościołów zobrazuje zasługującą na uznanie działalność katolickiego duchowieństwa, bo z budową kościołów łączy się też organizacja w parafjach innych też instytucyj dobroczynnych, ochronek, szpitali i t. p.

Wilno i dlatego jeszcze nadaje się najodpowiedniejsze dla zamierzanego wydawnictwa, bo miasto to znajduje się jakoby na granicy zachodniej cywilizacji i mniej ucywilizowanego wschodu, dokąd Polska ma nieść kaganiec oświaty przez swą pracę misyjną. Sam Ojciec św. potwierdził tę misję Polski, bo ustanawiając przy Kongregacji Propagandy w Rzymie Komisję „Pro Russia“ dla spraw misyjnych względem Rosji, jako zaczątek tej działalności urządził papieskie seminarjum w Dubnie na Wołyniu, by przygotować przyszłych misjonarzy i działaczy, którzyby urzeczywistnili wielkie zamierzenia Misjonarza - Papieża względem Kościoła wschodniego, który niegdyś był w jedności z Kościołem katolickim.

Zanim jednak nastąpią sprzyjające po temu warunki, „Dzwonek“ będzie już teraz szerzyć swą akcję oświatowo-misyjną na terenie Rzeczypospolitej przez dołączanie do swego wydawnictwa broszurek i ulotek, odpowiadających potrze-

bom abonentów. Wiadomą jest rzeczą, że we wschodniej części Wileńszczyzny, na Polesiu, Podlasiu i Wołyniu dużo jest miejscowości, gdzie obok Polaków katolików mieszka daleko większa ilość polskich obywateli, lecz nie polskiej narodowości, przytem obcego wyznania, ale coraz bardziej interesujących się sprawą unji bratnich narodów. Aby więc ułatwić wzajemne zbliżenie się, poznanie i ujednostajnienie poglądów na wspólne sprawy, „Dzwonek“ będzie dołączał do swego wydawnictwa broszurki i ulotki w języku tych narodowości. W ten sposób wydawnictwo nasze będzie choć częściowo spełniało funkcję organu prasowego Komisji „Pro Russia“, by za pomocą druku wykonać misję tej Instytucji. Ponieważ zaś broszurki te i ulotki będą wydawane osobno jako dodatek, więc gdzie się zdarzy potrzeba będą mogły być dostarczane przez Redakcję w większej ilości dla rozpowszechnienia. Z ulotek tych może z czasem zorganizuje się specjalne wydawnictwo organu prasowego dla wykonywania posłannictwa papieskiej Komisji „Pro Russia“.

Oto są główne zamierzenia naszego wydawnictwa. Streszczają się one w tych krótkich słowach: 1-o, Zrzeszenie się w obronie zasad chrześcijańskich pod sztandarem Krzyża; 2-o, Nawiązanie ścisłej łączności kraju z Wilnem i Ostrą Bramą jako z miejscem skąd Matka Boża szle na nas swe łaski; 3-o Ułatwienie pielgrzymkom i wycieczkom pobytu w Wilnie; 4-o Zjednoczenie wileńskich parafji dla oświatowo-misyjnej pracy; 5-o Rozszerzenie tej pracy na kresy wschodnie przez odpowiednie ulotki; 6-o Wydawnictwo Historji naszych kościołów, jako pomników naszej wiary i pracy.

Biorąc pożyteczność powyższych zamierzeń, ufamy, że w wydawnictwie naszym poprze nas Duchowieństwo, bo chcemy pomagać ich pracy misyjnej i oświatowej w duchu akcji katolickiej; poprze pielgrzymi i turyści, poprze nas Wilno, którego chwałę chcemy rozgłosić; poprze Apostolski Inicjator Komisji „Pro Russia“, którego myśl będziemy w czyn wcielać, a najbardziej rachujemy na pomoc i błogosławieństwo królującej nam z Ostrej Bramy Niepokalanej Maryi, którą chcemy rozślawić, dlatego i „Dzwonkowi“ naszemu dodaliśmy jako odznakę nazwę Ostrobramskiego.

Idź więc, „Dzwonku“, w świat, dzwoń i rozgłaszaj na całą Polskę chwałę Ostrobramskiej naszej Królowej, a przez Nią prowadź polski naród do Chrystusa Króla, zwłaszcza w tym roku jubileuszowym naszego Odkupienia, który niech się stanie wzmocnieniem Królestwa Bożego na ziemi i zjednoczeniem bratnich słowiańskich narodów w jedność wiary pod sztandarem Krzyża Chrystusowego.

Na zakończenie tej przedmowy zostaje nam dodać jedno życzenie, aby wydawnictwo to zostało przyjęte przez społeczeństwo z takim sercem, z jakim je rozpoczynamy. Co zaś do treści i pięknej formy zewnętrznej wydawnictwa, to takowe zależą od liczby prenumeratorów i współpracowników, których jak najwięcej zapraszamy, aby „Dzwonek Ostrobramski“ stał się przez to dziełem nie jednostki, a ogółu polskiego.

REDAKCJA.

Dnia 4 czerwca o godz. 9-tej rano w kościele św. Jana w Wilnie, otrzymają święcenia kapłańskie ks. diakoni: K. Baniewicz, J. Chrabąszcz, J. Król, C. Kulikowski, J. Malinowski, H. Opiatowski, L. Pereświat-Soltan, K. Radziszewski, K. Roślewski, J. Szydłowski, S. Wysiadłowski, A. Zabielski.

Dnia 4 i 5 czerwca odbędzie się w Wilnie Zjazd delegatów ogólnopolskiego Związku Sodalicyj Marjańskich inteligencji męskiej. W niedzielę o godz. 9.30 Msza św. w Ostrej Bramie. W poniedziałek o godz. 8-iej Msza św. w kościele św. Kazimierza. Celebryje J. E. Arcybiskup Wileński. Obrady w Sali Śniadeckich Uniwersytetu.

Również podczas świąt odbędzie się wszechpolski zjazd chorów.

Neoprezbiterom składamy życzenia, a przybywającym na zjazd gościom pozdrowienie.

REDAKCJA.



Chrystus - Król.

Miesiąc czci Serca Chrystusa - Króla.

Piękny miesiąc maj, to miesiąc Maryi. Pobożni czciciele Maryi przez cały miesiąc zanosili swe modły do Matki Niebieskiej, wielbili Ją, dziękowali za różne dary, inni zaś, a takich było najwięcej, błagali o Jej przemożną nad nami opiekę. Po maju, jakoby po wstępie, następuje miesiąc czerwiec, czas zbliżenia się do Chrystusa, do Królewskiego Serca Jezusa - Króla. Dość narzekania, dość utyskiwania na kryzysowe czasy! Pora zastanowić się nie nad naszą biedą, a nad naszymi bogactwami i z nich się radować w tym mie-

siącu czerwcu. Jest to miesiąc jakoby naszych godów z Chrystusem. Wszak w tym miesiącu poświęconym czci Serca Chrystusowego, obchodzimy radośne święto Przyjścia Ducha Świętego, nie tylko na Apostołów ale na każdego z nas chrześcijan, dzieci Chrystusowych. W miesiącu tym obchodzi się jedno z najuroczystszych świąt Bożego Ciała, na pamiątkę tajemnicy Najświętszego Sakramentu, dla uczczenia którego tyle na całym świecie urządza się Zjazdów Eucharystycznych.

W miesiącu tym obchodzi się uroczystość Trójcy Przenajświętszej, a także uroczystość najprzedniejszych apostołów Piotra i Pawła. A teraz zwróćmy uwagę na nas samych. Azali my nie jesteśmy prawdziwie bogaci, jako królewskiego rodu dzieci? Wszak tylu jest na świecie pogan, a my dzieci Chrystusa - Króla, dziedzice Królestwa Bożego na Niebie. A jakże nieprzeliczone są nasze skarby duchowne, bylebyśmy chcieli je posiadać. Lecz i pod względem darów ziemskich, czyż nie jesteśmy prawdziwy królewski Ród Piastowy? Odzyskaliśmy Ojczyznę, za którą przodkowie nasi tyle krwi wyleli i życie dawali, ale Polski nie mieli. My ją posiadamy przy mniejszych ofiarach. Mamy szczytne zadanie nieść kaganiec oświaty na wschód, tak piękna odkrywa się dla nas praca, a że trochę jest biedy, trochę cierpienia, nie traćmy ducha, podnieśmy w górę serca, rozweselmy oblicza i nie płaczmy, ale radujmy się z naszych dóbr, które posiadamy, stosownie do zlecenia naszego Króla szukajmy przede wszystkim Królestwa Bożego, a wszystko inne będzie nam dane. Boskie Serce Chrystusa - Króla nie zostawi nas, królewiczów Bożych, bo nie darmo powiedział: „Nie zostawię was sierotami. Ufajcie, jam zwyciężył świat“. Bądźmy tylko godni zwać się dziećmi Bożymi, pomni na jedno z największych zleceń Chrystusa o bratniej jedności jakoby Testament Chrystusowy:

*Jednego Ojca jesteście dzieci,
Jedno wam słońce na niebie świeci,
Jednym się chlebem wszyscy karmicie,
Żyćcie więc w zgodzie przez całe życie!*



PAPIEŻ PIUS XI.

Jubileusz Odkupienia.

Gdy z początkiem 1933 roku Dostojnicy Kościoła składali swe życzenia Zastępcy Chrystusowemu na ziemi Ojcu św. Papieżowi Piusowi XI, to usłyszeli w odpowiedzi następujące radośne oznajmienie. Ojciec św. powiedział, iż we Mszy świętej nawiedziła go myśl, aby ogłosił światu Jubileusz dziewiętnastowiekowy Odkupienia ludzkości. Jest to niezwykle Jubileusz, niezwykle Miłościwe Lato. Nie było go nawet na pierwsze tysiąclecie chrześcijaństwa, a dopiero u schyłku drugiego po raz pierwszy z natchnienia Bożego jest nam ogłoszone przez Papieża. Snadź czasy nasze bardzo potrzebują, aby przez całoroczny obchód tego Jubileuszu przypomnieć ludzkości, czem było dla niej wielkie dzieło Odkupienia i jak na wszelkie niedomagania obecnych czasów ludzkość ma czerpać lekarstwo z tego cudownego źródła i lekarstwa na wszystkie choroby.

Dzieło Odkupienia było największym, najdonioślejszym wydarzeniem w dziejach

ludzkości. Śmierć bowiem i Zmartwychwstanie Pańskie to środowisko dziejów, do którego zwracają się wszystkie czasy i wszystko co się w nich dzieje. Ku owym czasom zwracały się oczekiwania patryarchów, przepowiednie proroków, pragnienia całego ludu wybranego. Ku owym czasom zwracają się wszystkie wieki chrześcijańskie, całe życie Kościoła.

Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa to środowisko dziejów ludzkości, albowiem chrześcijaństwo przyniosło narodom całkowitą przemianę w społeczeństwach, rodzinach, jednostkach, wywiodło narody z barbarzyństwa, wychowało je na ład nowoczesny i dało im ową wszechświatową cywilizację, która może być tylko chrześcijańska. Ona to zaprowadziła prawdziwą wolność, równość i braterstwo ludów, zniósła niewolnictwo, stworzyła miłosierdzie i związaną z niem opiekę nad ubogim, chorym i opuszczonym. Ona podniosła i dała prawa kobiecie, wychowanie dziecku, wzmocniła rodzinę przez nierozwalny węzeł małżeński, uświęciła prawo własności, określiła bratnie stosunki między ludźmi i wszelkimi stanami. Oto są chwalebne wyniki kultury i cywilizacji chrześcijańskiej.

Pomimo jednak tak wielkiego przeobrażenia całej ludzkości przez dzieło Odkupienia, pomimo dziewiętnastowiekowej działalności Kościoła Chrystusowego w zastosowaniu do ludzi zbawiennych skutków tego największego dzieła, dziś coś się psuje w świecie. Wytworzyła się tragiczna sytuacja, że pomimo nadmiaru na świecie wszystkich dóbr coraz więcej dziś ludzi żyje w ostatniej nędzy. Wyzysk stał się najwyższym prawem życia gospodarczego. Pomimo coraz większego postępu w opanowaniu natury, coraz lepszej organizacji pracy, coraz doskonalszych maszyn szerzy się nieznana w dziejach ludzkości plaga bezrobocia.

W pogoni za kawałkiem chleba człowiek stał się zwierzęciem, wrogiem. W dążnościach za lepszemi warunkami życia narody i państwa mówią o rozbrojeniach, coraz bardziej sztykują się do bratobójczych walk, a tu i ówdzie już się krew leje. I czemu tak się dzieje?

Bo ludzkość zapomniała, że wszelki porządek w świecie natury i w świecie ludzkim zależy od Boga i zbudowała porządek społeczny i gospodarczy bez Boga, bez Jego praw, który musiał doprowadzić do tych smutnych objawów, jakie znamionują dziś życie ludzkie. Bez Boga i Jego praw nie może być pokoju ani porządku na świecie.

Otóż Ojciec Święty, jako Najwyższy Pasterz wszystkich chrześcijan, w tych smutnych czasach obecnych, chce przypomnieć społeczeństwu, państwowi i narodowi, iż zesłali z prawdziwej drogi, wiedzącej do pokoju, do szczęścia, do zbawienia i że powinni nawrócić swą drogę w kierunku praw Bożych, dlatego ogłasza wielki Jubileusz 1900-lecia naszego Odkupienia przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa Pana.

Na ostatniej wieczery Pan Jezus powiedział: „Pokój” zostawuję wam, pokój mój daję wam. Nie jako dawa świat, ja wam daję” (Jan. 14. 27). Tymczasem świat tego pokoju niema, bo sam jest temu winien, iż odszedł od Chrystusa, źródła pokoju. Ojciec św., chcąc ludziom zapewnić ten pokój obiecany przez Chrystusa, ustanawia jubileuszowe lato, by zwrócić ludzi do Chrystusa, źródła prawdziwego pokoju, pokoju z Bogiem, z bliźnim, z sobą samym, pokoju opartego na sprawiedliwości, bo tam tylko jest pokój, gdzie rządzi sprawiedliwość, wszelka zaś niesprawiedliwość rodzi niesnaski, kłótnie i wojny.

Ten rok jubileuszowy Odkupienia zaczął się w Rzymie dnia 2 kwietnia zwykłą uroczystością otwarcia specjalnych drzwi bazyliki św. Piotra, stojących otworem przez cały rok jako symbol otwarcia skarbnicy łask bożych, jakie przez ten rok jubileuszowy możemy wyjednać u Boga dla siebie i dla tych, którzy tych łask potrzebują. Oby ten rok nie minął bez zbawiennych korzyści dla całej ludzkości.

Witajcie!

Jak z wiosną zaczynają zlatywać się do Polski skowronki, jaskółki, poeciwe nasze boćki, tak z nastaniem dni ciepłych zaczynają ciągnąć do stóp Maryi cudami słynącej w Ostrobramskim obrazie Jej ukochane dzieci z dalszych i bliższych okolic

Wilna. Oto w dniach 27—28 maja przybyła do Wilna jedna z większych takich pielgrzymek, bo licząca 2.600 osób z Żodziszek, pod przewodnictwem swego proboszcza ks. Romualda Dronieza. Do tych parafian dołączyli się też pielgrzymi z Danuszewa, Wiszniewa, Smorgoń, Wojstomia, Niestaniszek. Pielgrzymi szli pieszo przez Gierwiaty, Worniany, Ławaryszki, Mickuny, gdzie byli radośnie witani i wszędzie budzili ducha, a już najwięcej byli pobudką dla Wilna, by się ocknęło na powitanie miłych gości. Wszak są to kochające swą matkę dzieci, które o 90 kilometrów przyszli oddać Jej hołd. Po Mszy św. przed cudownym obrazem Ostrobramskiej Królowej, pielgrzymi poszli do Kalwarii, gdzie odwiedzili stację Drogi Krzyżowej. Wielu obezli na kolanach całą tę drogę kalwaryjską nie uważając na znużenie po długiej podróży. Gdy zaś wracali nie znać było na twarzach żadnego znużenia, przeciwnie odbijała się jakaś radość, zadowolenie, ukojenie po spełnieniu pięknego czynu ku czci Najświętszej Pani. Ta wiara ludu naszego, to wielka nasza potęga, wielka też i pomoc duchowa na przetrwanie ciężkich chwil życia. Każdy dobry Polak powinien ocenić należycie tę wiarę i w miarę możliwości ułatwiać, zachęcać innych i samemu uczestniczyć w tych pielgrzymkach, które są uzewnętrznieniem religijnych uczuć.

Pierwszy ten numer naszego czasopisma ozdabiamy fotografią pierwszej większej pielgrzymki z Żodziszek, i będziemy się starali umieszczać też fotografie innych pielgrzymek. Prędko też będziemy gościli w Wilnie pielgrzymkę ze Śląska, która w liczbie kilkuset uczestników pod przewodnictwem swego Pasterza J. E. Biskupa Adamskiego, ma przybyć na 14-go czerwca. Tej i innym pielgrzymkom wyrażamy swe powitanie słowem umieszczonym w tytule: „Witajcie”.

Pielgrzymkę z Żodziszek odprowadzali ks. Redaktor Dzwonka i ks. Wikary z parafii Bernardynów, który na pożegnanie wygłosił piękną przemowę, a ks. Redaktor obiecał przysłać na pamiątkę „Dzwonek Ostrobramski” z fotografią pielgrzymów u stóp Maryi Ostrobramskiej.

**PLAN i SKOROWIDZ
WAŻNIEJSZYCH GMACHÓW
śródmieścia m. Wilna.**

- | | |
|---|--------|
| 1 Katedra Św. Stanisława | G-6. |
| 2 Kościół Św. Jana (paraf.) | G 6-7. |
| 3 Kościół Św. Ducha (Dominik.) (paraf.) | G-7. |
| 4 Kościół Św. Mikołaja | G-7. |
| 5 Kościół Św. Anny | H-6. |
| 6 Kościół Bernardyński (paraf.) | H-6. |
| 7 Gradusy albo Scala Christi | H-6. |
| 8 Kościół Św. Michała | H-6. |
| 9 Kościół Franciszkański | F-7. |
| 11 Kościół Św. Jerzego | F-6. |
| 12 Kościół Bonifratski | G-6. |
| 13 Kościół Misjonarski | H-7. |
| 15 Kościół Wszystkich Świętych (paraf.) | G-8. |
| 16 Kościół Św. Katarzyny | F-7. |
| 17 Kościół Św. Teresy (paraf.) | G-8. |
| 18 Ostra Brama (Kaplica) | G-8. |
| 19 Kościół Św. Jakóba (paraf.) | E-5. |
| 20 Kościół św. Rafała (paraf.) | F-5. |
| 21 Kościół św. Bartłomieja | H-7. |
| 22 Klasztor Wizytek | H-8. |
| 24 Kościół Św. Andrzeja | G-7. |
| 25 Kościół Św. Kazimierza | G-7. |
| 29 Sobór Preczysteński | H-7. |
| 30 Cerkiew Piatnicka | G-7. |
| 31 Cerkiew Mikołajewska | G-7. |
| 32 Klasztor prawosławny Św. Ducha | G-8. |
| 33 Klasztor prawosławny Św. Trójcy | G-8. |
| 34 Cerkiew Aleksandra | E-7. |
| 35 Cerkiew Aleksandra Newskiego | G-9. |
| 36 Kościołek Św. Trójcy | G-7. |
| 38 Kościół Ewangelicko-Reformowany | F-7. |
| 39 Kiercha Luterńska | F G-7. |
| 40 Kaplica Dobroczynności | F-6. |
| 43 Pałac reprezentac. R. P. | G-6. |
| 44 Uniwersytet Stefana Batorego | G 6-7. |
| 45 Poczta i Telegraf | G-7. |
| 46 Zarząd Miejski (Magistrat) | F G-7. |
| 47 Sąd Okręgowy | E-6. |
| 48 Gmach Rządowy | F-6. |
| 49 Główny Zarząd Kolei Państwowych | EF-7. |
| 50 Bank Polski | G-6. |
| 51 Gmach Rządowy | G-6. |
| 52 Dom Uniwersytecki | G-7. |
| 53 Dowództwo Bryg. Kaw. | G-7. |
| 54 Gimnazjum męskie Zygm. Augusta | E F-6. |
| 55 Gimnazjum im. Lelewela | E-6. |
| 56 Teatr Polski na Pohulance | E-7. |
| 57 Państw. Bank Rolny | E-7. |
| 63 Kamera Dezynfekcyjna | E-5. |
| 64 Szpital Św. Jakóba | E-5. |
| 65 Muzeum i Bibliot. Tow. Przyj. Nauk | F-5. |
| 73 Stajnie wojskowe | H-5. |
| 74 Koszary | G-5. |
| 75 Miejska Stacja elektryczna | G-5. |
| 76 Koszary | G-6. |
| 77 Zarząd inżynier. - wojskowy | GH-6. |
| 78 Inspektorat Armji | G-6. |
| 79 Więzienie śledcze wojskowe | H-6. |
| 80 Koszary | H 5-6. |
| 81 Trzy Krzyże | H-6. |
| 82 Resursa obywatelska | H-6. |
| 83 Szkoła tkacka | H-6. |
| 84 Teatr Polski Letni | H-6. |
| 85 Miejska stacja pomp | H 6-7. |
| 87 Centrala zwiaz. Chrz. Robotn. | G-7. |
| 88 Mury po-Augustjańskie | G-7. |
| 89 Szpital Św. Łazarza | G H-7. |



- | | |
|---|--------|
| 90 Seminarjum dla naucz. ludow. | G-7. |
| 91 Liga Robotnicza | G-7. |
| 92 Zakład Dzieciatka Jezus | H-7. |
| 93 Koszary | H 7-8. |
| 96 Teatr Miejski (Ratusz) | G-7. |
| 97 Sala Miejska | G-7. |
| 98 Mury po-Bazylijańskie | G-8. |
| 99 Hale targowe | G-8. |
| 100 Dworzec kolejowy | G-7. |
| 105 Klasztor Franciszkanów | F-7. |
| 121 Ogród Botaniczny | H-6. |
| 122 Ogród Bernardyński | H 6-7. |
| 123 Wydział Sztuk Pięknych | H-6. |
| 126 Teatr „Lutnia“ | G-6. |
| 127 Gazownia | F-6. |
| 129 Komisarjat Rządu | F-7. |
| Kościół św. Piotra (paraf.) Antokol. | |
| Kościół Serca P. Jezusa (paraf.) Archanielska. | |
| Kościół Niep. Pocz. M. P. (paraf.) Zwierzyniec. | |

Nie
oderwie
nas od
Ciebie
żaden
niecny
głos
Judasza,
Bo na
ziemi
i na
niebie
Tyś
jedyna
Matka
nasza.



Tyś
uczyła
nas
jedności,
Gdy wróg
Polskę
rozćwiar-
tował;
Bóg dziś
kraj nam
dał
wcałości;
Spraw,
by zgodę
nam
darował.

NAJŚW. MARYA PANNA KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ.

Rys historyczny obrazu i nabożeństwa do Najśw. Maryi, zwanej Ostrobramską w Wilnie.

Od trzystu prawie lat z wyżyn Ostrej Bramy Matka Miłosierdzia, Najświętsza Marya Ostrobramska skuteczną i czynną opieką otacza miasto Wilno i kraj cały. Jak długi jest rok, co dnia niemal liczne rzesze śpieszą do Wilna do Maryi Ostrobramskiej z hołdem i prośbą o pomoc, opiekę i miłosierdzie.

Obraz cudowny Maryi Najświętszej Ostrobramskiej przedstawia Panią świętą w półpostaci z rękami na krzyż złożonemi, jakoby tulącemi do serca Matki wszystkie—wszystkie dzieci swoje.

Kto zaś i kiedy umieścił święty obraz nad bramą miejską, dokładnych wiadomości nie posiadamy. Kiedy w końcu XV wieku Wilno zostało otoczone obronami murami, znajdujemy już ten obraz umieszczony w niszy nad bramą miejską, zwaną Ostrą i odtąd stale otoczony już jest głęboką czcią i nabożeństwem przez mieszkańców Wilna i całego kraju.

Jeszcze bardziej zwiększyła się ta cześć od dnia 18 maja 1706 r. W tym dniu bowiem miał miejsce w Wilnie olbrzymi pożar. Wespół z ratuszem spłonęło 500 kamienie murowanych i więcej niż tysiąc domów drewnianych, 10 kościołów i mnóstwo innych zabudowań. Otóż w dniu tym Matka Boska Ostrobramska okazała wiernemu ludowi wiele łask i szczególniejsze dowody swej Opieki. Bez wszelkiego uprzedzenia sprawdzono, że domy, w których znajdowały się kopie cudownego obrazu, jak również drewniane kaplicy i domy, znajdujące się w pobliżu Ostrej Bramy ochronione zostały od płomieni.

Odtąd na pamiątkę dzień ten obchodzone przez wiele lat z osobliwym nabożeństwem, z czasem zaś zaczęto obchodzić uroczystości święto Opieki Najświętszej Maryi, dnia 12 listopada.

W drugiej połowie XVII wieku duchowne władze dyecezyji wileńskiej, widząc cześć i nabożeństwo, jakiemi ludność miejscowa otacza ten obraz Maryi na Ostrej Bramie, straż i opiekę nad nią powierzyła OO. Karmelitom Bosym, którzy zamienili kaplicę drewnianą na murowaną, po dziś

dzień istniejącą. W 1754 r. znowu wszczął się wielki pożar, ale mieszkańcy wnet się uciekli pod opiekę Najświętszej Maryi, i pożar ustał niespodzianie, miasto zostało ocalone a tylko na przedmieściu spłonęło nieco domów.

W roku 1773 papież Klemens X ustanowił przy kaplicy Bractwo Opieki Najświętszej Maryi Panny.

Do 1798 roku nabożeństwa, związane z uroczystością Opieki Najśw. Maryi Panny odbywały się w kościele św. Teresy tuż obok wzniesionym, dokąd był przenoszony na czas uroczystości obraz z kaplicy. Od roku zaś 1798 Obrazu już nie przenoszono, natomiast zawieszono tam jego kopję.

OO. Karmelici bardzo się starali o podniesienie uroczystości odprowadzanych w kościele i kaplicy ku czci Najśw. Maryi Panny. Zapraszali na te uroczystości biskupów, wielu księży, kleryków. Aby zaś dopomóc ludowi pobożnemu w większym korzystaniu z tego nabożeństwa, drukowali broszury, które opisywały charakter, porządek nabożeństwa i podawały modlitwy w tym czasie do odmawiania. W r. 1861—62 przed Ostrą Bramą odbywały się manifestacje patriotyczne.

W 1844 r. rząd moskiewski skasował zakon OO. Karmelitów. Wtedy troska nad kościołem i obrazem została przekazana przez władzę duchowną ks.ks. proboszczom Ostrej Bramy. Którzy ją sprawują do dnia dzisiejszego.

Na mocy dekretu Ojca św. Piusa XI obraz Najśw. Maryi Ostrobramskiej w dniu 2 lipca 1927 r. został uroczystie ukoronowany przez J. E. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego i J. E. Ks. Kardynała Hlonda Prymasa Polski w otoczeniu całego prawie Episkopatu Polskiego, w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i przy udziale tysięcznych tłumów ze wszystkich zakątków Polski.

Korony są dwie szczerokołate, zrobione z ofiar czcicieli Maryi. Dwie korony oznaczają, że Najśw. Marya Panna jest Królową Niebios i Królową Polski. Cały

obraz pokryty jest wotami, klejnotami orderami, medalami i t. d.

Obraz Najśw. Maryi Ostrobramskiej malowany jest na spojonych deskach dębowych, ma wysokości 2 metry zaś szerokości 1 m. 40 c., posiada wszystkie cechy włoskiej szkoły po-Rafaelowskiej. Oblicze Matki Boskiej jest o przedziwnym wdzięku i słodyczy, znaczone łagodnym smutkiem. Obraz jest pokryty cenną szatą srebrną wyłożoną, tylko twarz i ręce są odkryte.

W kaplicy Ostrobramskiej codziennie są odprawiane stale uroczyste dwie Msze św. o godz. 8 i 11 rano a wieczorem o godz. 6-ej litanja. Od samego też rana w godzinach wolnych do południa odprawiają się liczne Msze św. przed cudownym obrazem przez kapłanów przyjezdnych i z miasta. Kaplica stale jest zapełniona modlącymi się, którzy z braku miejsca modlą się często i na zewnątrz na ulicy, skąd widny jest cudowny obraz.

Z rozporządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego obecnie proboszczem Ostrobramskim i strażnikiem tej naszej największej Świętości narodowej na Kresach Wschodnich jest Ks. Kan. Stanisław Zawadzki, który położył wiele trudu przy odrestaurowaniu kościoła i kaplicy Ostrobramskiej dla nadania godnego i pięknego wyglądu temu przybytkowi Maryi naszej Matki Najdroższej.

Piękny opis uroczystości Opieki z połowy ubiegłego wieku pozostawił nam Władysław Syrokomla. Opis ten brzmi tak:

„Najuroczystszym i szczególnie rozrzucającym jest ośmiodniowy obchód Opieki Najświętszej Panny Maryi. Przez osiem dni kościół i ulica przepełnione są ludem, wieczorna litanja, bez względu na przykrą porę listopadową, liczy codzień po kilka tysięcy modlących się. Ludzie obojej płci, różnego wieku i różnych klas towarzystwa, zlewają się u stóp wspólnej Matki w jedną chrześcijańską rodzinę, stroją serca na wspólny akord, aby błagać o obronę Matkę Miłosierdzia. Ostatni dzień, a raczej ostatni wieczór, w którym się odbywają konkluzyjne nieszpory, mało ma sobie podobnych w całym chrześcijaństwie

w Europie. Cała niemal ludność wileńska wysypuje się na ulicę, zajmuje kościół, galerję, i zalewa ogromną przestrzeń od Ostrej-Bramy, prawie aż do ratuszowego placu. A cała brama i cała ulica rzęsiście iluminowana. Zdają się przez te ognie wyrażać powszechny zapal serc ku Tej, której Opieki święto się obchodzi. Nieszpory odbywają się w kościele. Po ich ukończeniu kapłan celebrujący, zwykle biskup wileński, pontyfikalnie ubrany, wchodzi do Ostrobramskiej kaplicy. Artyści co przedniejsi, jakich Wilno posiada, wykonywują litanję przy towarzystwie orkiestry miejscowej. Modlitwa wznosi się pod niebiosą, bicie kilkunastu tysięcy serc jej wtórują. Po ukończonej litanji zwraca się ku ludowi, i od wszystkich widzialny błogosławi modlących się i miasto. Nastaje uroczysta cisza, i przy rzęsiстых ogniach iluminacji widać, jak te kilkanaście tysięcy wiernych, jednym ożywione uczuciem, upada na kolana. Całe Wilno się modli. Na tle ciemnej nocy, w falach światła postać pasterza błogosławiącego ludowi, jakby w powietrzu, wśród gwiazd się unosząca, wlewa w serca nadzieję, że nie są daremnymi i błogosławieństwa pasterskie i modły narodu; łkania i płacz serc rozrzuconych rozlega się w ulicy; naj-obojętniejszy świadek tego świętego obrzędu nadzwyczajnem uczuciem przejęty zostaje. Tu niema obojętnych, obojętność w takiej chwili byłaby świętokradzkim dowodem najwyższej zatwardziałości serca. W tym tłumie, co się tu modli, niema serc zatwardziałych, bo tu lud czuje potrzebę tego błogosławieństwa i tych dusznych pociech, jakie z Ostrej Bramy odnoszą. Oto jak opisuje nasz Władysław Syrokomla uroczystość Opieki Najśw. Maryi.

Uroczysty obchód tego święta Najśw. Maryi Panny Ostrobramskiej dotrwał do naszych czasów. Nawet zaboreczy rząd rosyjski nie miał śmiałości jego zabronić, a od czasu manifestu tolerancyjnego za cara Mikołaja II zaobserwowano coraz liczniejsze pielgrzymki wiernych do Ostrej Bramy. Papież Pius X ustanowił specjalne oficjum czyli Mszę św. na uroczystość Najśw. Panny Matki Miłosierdzia.

Młodzież misyjna w Polsce.

Komuż nie jest znany zapal młodzieży do wszelkich czynów szlachetnych, do pokonywania trudności, do solidarnej obrony tego co sprawiedliwe. Gdy młodzież się zespoli, i wzniesie się ponad poziomy, to nie jednego jeszcze dokaże cudu nad Wisłą i na całym świecie. Nie tylko zaś na własnej ziemi w Ojczyźnie daje znać o sobie zespolona młodzież polska, ale też rozwija swą działalność na dalekie kraje, organizując koła młodzieży misyjnej. Już rok dziewiąty wychodzi w Polsce miesięcznik p. t. „Młodzież misyjna“, informujący o ofiarności polskiej młodzieży na cele misyjne, o zasiłkach pieniężnych, o pomocy duchowej przez modlitwę i Komunię św. na uproszenie łaski Bożej misjonarzom i nawróconym poganom.

Jeżeli jednak młodzież misyjna w Polsce tak jest gorliwa we wspieraniu duchowo i materialnie dalekich misji, to mogłaby także dużo zrobić na swojej ziemi, jednając Kościołowi katolickiemu wyznawców wśród tych, którzy się od niego oddzielili.

Wszak na ziemi polskiej jest więcej niż milion chrześcijan wschodniego obrzędu, którzy niegdyś byli w jedności z Kościołem katolickim. Potem pod wpływem cesarzy bizantyjskich, i carów rosyjskich odpadli od jedności z Kościołem. Gdy upadł carat, ta podpora prawosławia, dziś wśród rosjan prawosławnych szerzą się różne sekty: baptyści, szundyści, badacze Pisma św. i in. Sekty te są wspomagane często dolarami, płynącymi z krajów, gdzie jest główne siedlisko tych sekcjarzy. Skoro zaś mało uświadomiony w rzeczach wiary lud prawosławny wejdzie w szeregi wyznawców tych sekt, ziejających nienawiścią do Kościoła katolickiego, to już będzie dlań stracony. Otóż byłoby rzeczą bardzo chwalebna, aby młodzież misyjna w Polsce, która mieszka w miejscowościach gdzie jest więcej o wiele ludu prawosławnego niż katolików i gdzie się szerzą te sekty odszczepieńcze, starała się za pomocą odpowiednich broszurek uświadamiać tych chwiejnych, szukających prawdy, gdzie jest prawdziwy Kościół katolicki i zyskiwać mu wyznawców.

Ponieważ to taka nietrudna rzecz zachęcić kogoś do przeczytania jakiejś książeczki w duchu misyjnym, to też zarządy kół powinny zachęcać do tej działalności kolporterskiej i dostarczać im tych książek, zwracając się do Redakcji „Dzwonka Ostrobramskiego“, która chętnie udzieli informacji, jakie broszurki nadawałyby się do rozpowszechnienia w środowiskach, szukających światła prawdziwej nauki Chrystusowej. Wspierajmy misje zamorskie, dalekie, wśród ludzi obcych nam narodowością i rasą, ale nie zapominajmy też o najbliższych mieszkających wśród nas braciach słowianach, by się stali jedną owczarnią, uległą jednemu pasterzowi w niebiesiech Chrystusowi i jednemu Jego zastępcy na ziemi. W ten sposób będziemy zabiegali, by prędzej spełniła się na ziemiach polskich przepowiednia Pana Jezusa: „I będzie jedna owczarnia i jeden pasterz“.

Taka działalność odpowiada w zupełności celowi stowarzyszenia „Młodzieży misyjnej“, co widać z przyrzeczenia składanego przez członków stowarzyszenia:

„W imię Boga w Trójcy świętej jednego obieram sobie dziś za króla i wodza swojego Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata. Przejęty do głębi pragnieniem zbawienia własnej duszy, poświęcam Jezusowi Chrystusowi: swoją wolę i całego siebie. Chcę, aby On był jedynym Panem i Królem mego serca. Dlatego też przyrzekam, że przez całe swoje życie wyznawać będę jawnie Wiarę świętą katolicką, spełniać sumiennie swe obowiązki religijne i bronić mężnie czystości duszy przed zmysłowością i zgubnymi wpływami zepsutego świata. Pragnę aby Chrystus był Panem i Królem całej ziemi. Ponieważ jeszcze miliony ludzi nie znają światła prawdziwej Wiary i Tego, który jest: Drogą, Prawdą i Życiem, przeto postanawiam pracować nad rozkrzewieniem Królestwa Jego na ziemi, przez modlitwę za misjonarzy, wspieranie misji katolickich i rozpowszechnianie idei misyjnej. Tak mi dopomóż Chryste, Królu i Panie, za przyczyną Maryi Królowej Misyj. Amen“.



Pielgrzymka do Ostrej Bramy i Kalwarji z Żodziszek, Danuszewa, Smorgoń, Wiszniewa, Wojstomia i Niestaniszek pod przewodnictwem ks. prob. Romualda Dronicza dnia 27 i 28 maja 1933 roku.



Nuncjusz Apostolski J. E. Biskup Marmaggi gościem w Niepokalanowie.

Ojcowie i bracia Franciszkanie w Niepokalanowie.

Dziesięć już lat minęło, jak kilka Ojców Franciszkanów powzięło chwalebna myśl założenia pisma ku czci Niepokalanej Dziewicy Maryi i zaczęli wydawać „Rycerza Niepokalanej”. Początkowo drukowali zaledwie tysiąc egzemplarzy, potem coraz więcej, a po dziesięciu latach drukują już 650 tysięcy egzemplarzy. Mają swoją siedzibę przy stacji Szymanów koło Warszawy, a nazwali swe ustronie Niepokalanowem. Oprócz czterech Ojców Franciszkanów zamieszkują tam Braciszkwie w liczbie trzystu, jest też Małe Seminarjum misyjne. Oprócz wydawnictwa Rycerza w języku polskim drukują też Rycerza w Japonji po japońsku i za pomocą drukowanego słowa szerzą wiarę chrześcijańską i cześć ku Maryi. Za taką pracę zbożna Matka Niebieska opiekuje się swymi

czcicielami, i choć większość swego nakładu rozsyłają darmo, to jednak pomimo ciężkich czasów są dobrzy ludzie, co nadsyłają Ojcom choć skromne datki na pokrycie kosztów wydawnictwa i utrzymanie tyłu braciszków i wychowanków.

Przykład Niepokalanowa, jawny dowód Opieki Niepokalanej Dziewicy, zachęca i nas do podjęcia się wydawnictwa „Dzwonka Ostrobramskiego” ku czci słynącej cudami Matki Miłosierdzia w Ostrej Bramie w Wilnie. Ufamy, że znajdą się ludzie, którzy docenią tę pracę wydawniczą na dalekich kresach i w miarę możliwości poprą to dzieło, by mogło egzystować, i abyśmy również mogli zasilać kresy bezpłatnymi wydawnictwami, gdy się zdarzy tego potrzeba.

Podziękowania, przyrzeczenia i prośby skierowane ku Matce Najświętszej.

Wdzięczność i podzięka za otrzymane dary i łaski czy to od Boga czy ludzi jest nieodzownym warunkiem i rękojmią otrzymywania ich w obfitszej mierze. Gdy Chrystus uzdrowił raz dziesięciu trędowatych, a zaledwie jeden z nich przyszedł i podziękował za odzyskane zdrowie, Pan Jezus powiedział: „azali nie dziesięciu jest uzdrowionych? a gdzie jest dziewięciu?” i zgał ich, że nie oddali chwałę Bogu za odzyskane zdrowie. Wiele bardzo jest osób, które proszą Boga i Maryę o różne łaski i otrzymują takowe bardzo obficie, ale jakże mało dziękują za nie Bogu i Najświętszej Matce, a to tamuje dobroć Bożą i Najśw. Maryi w udzielaniu tych łask. Różne są sposoby podzięki: poprawa życia, modlitwa, jałmużna, różne wota, zawieszane na cudownych obrazach, a także ogłaszanie drukiem otrzymanych łask dla zwiększenia czci Bożej i Maryi i zachęcenia przez to innych do uciekania się pod Jej wszechmocną opiekę. Chcąc zwiększyć cześć ku Matce Najświętszej, słynącej cudami w Ostrobramskim obrazie, chętnie będziemy umieszczali w „Dzwonku Ostrobramskim” podziękowania wiernych czcicieli Matki Najświętszej za otrzymane łaski, uzdrowienia i Jej przemożną opiekę. Niech ta podzięka, wyrażona przez jednych za otrzymane łaski, wzbudzi też wiarę innych i ufność w uciekaniu się do przemożnej naszej Matki Najświętszej, która wraz ze swym Synem Najukochańszym chętnie wysłuchują nasze prośby, i jak najobficiej udzielają swych łask.

Jedno z pism katolickich, szerzące cześć do Matki Bożej „Rycerz Niepokalanej” umieszcza w każdym numerze wiele takich podziękowań, przyrzeczeń i prośb, skierowanych do Matki Najświętszej przez Jej udobrodziejstwowanych czcicieli. Często w listach tych spotykamy takie wynurzenia, że ten lub ów, czytając liczne podziękowania za otrzymane łaski, sam nabral ufności do Matki Najświętszej, zaczął się

do Niej modlić i został pocieszony. Zaiste różne są drogi i sposoby przez które łaska Boża działa na ludzi. Osobliwie Wilnianie, którzy najwięcej otrzymali łask i dowodów opieki Najświętszej Panny, powinni o tych dobrodziejstwach swej Niebieskiej Opiekunki rozgłaszać i pisać dla zwiększenia Jej czci i wykazania swej wdzięczności. „Posłaniec Sereą Jezusowego” umieszcza również wiele takich podziękowań za otrzymane łaski.

Wszak tę wdzięczność można wykazać choćby w kilku słowach, na wzór takich np. podziękowań, podawanych w „Rycerzu Niepokalanej”.

„Matce Najświętszej i św. Tereni za wysłuchanie mej prośby i wstawiennictwo u Boga w mojem ciężkiem utrapieniu, składam publiczne, najgorętsze podziękowanie, prosząc o dalszą opiekę”. M. S. P.

Grodzice, dnia 27 listopada 1932 r.

„Jestem protestantem, ale to mi nie przeszkadza czytać „Rycerza”. Czytając takowego poleciłem się w duszy Niepokalanej Matce, gdyż byłem w krytycznych warunkach materialnych, obiecując złożyć ofiarę. Stosunki moje materialne dzięki Niepokalanej poprawiły się znacznie. Wywiązując się z przyrzeczenia, dziękuję publicznie Matce Najświętszej za łaski i proszę o dalszą w mem życiu opiekę”.

Mikołaj Rumba.

Dębówka, 30. IV. 1931 r.

Chęć zarobku na różne cele skłaniała dobre skłoniła mnie do wzięcia udziału w przedsiębiorstwie, które nie przyniosło korzyści, lecz naraziło na stratę materialną i cierpienie moralne. Po wycofaniu się z niewłaściwego zajęcia, poleciłem się Niepokalanej Bogarodzicy, przyrzekając podziękować Jej za opiekę i szerzyć Jej chwałę zapomocą druku, co też niniejszem spełniam.

X. D. B.

908

ЛНБ им. В. Стефанника
ПРОВЕРЕНО-1987 г.

Ж 4856